

Arab, Sorrow

Odczuwam głód
Odczuwam presję
Odczuwam dół
Bo mam na sumieniu brud
Odczuwam chłód, gdy się oddam w depresję
Wtedy co mogę zrobić najlepsze to

Jechać na trening
Bo nic nie zmienisz
Jeśli niezmiennie jest podejście
Schodzić do nóg
Uczy mnie wrestler
Potem odpalę loop
I napiszę piosenkę

Miliony dróg pokręconych precle
Nie mam wrogów
Dojechany czasem jestem przez deprę
Błędne koło zaciska pętlę
Inny rok, inny blok
A w tym samym punkcie jestem

Że też mamy tak samo
Ważne że się mamy
Kocham cię całym sercem
Choć widzimy się raz na rok
Chodź, uciekniemy w jedno miejsce

W słońcu
Najlepiej pod samotnym drzewem
Pod Poznaniem, ale gdzie to jeszcze nie wiem
Usiądziemy, będziemy milczeć, patrzeć w las
Wrośniemy w ziemię
Zatrzyma się czas

Odczuwam głód
Odczuwam presję
Odczuwam dół
Bo mam na sumieniu brud
Odczuwam chłód, gdy się oddam w depresję
Wtedy co mogę zrobić najlepsze to

Jechać na trening
Bo nic nie zmienisz
Jeśli niezmiennie jest podejście
Schodzić do nóg
Uczy mnie wrestler
Potem odpalę loop
I napiszę piosenkę

Zaraz to przewyciężę
Co wcale nie jest lekkie
Bo muszę robić rzeczy
Kiedy mi się nie chcą
Ale nagle wtedy
Coś rusza we mnie
Dusza, co za długo dusiła się przez te
Chmury, mury, co stają się mniejsze
I czuję się pewniej
I też masz tak pewnie
Nie zauważysz zmian gdy widzisz lustro codziennie
Nie nastawiam się na już, czy na jutro
Ale wiem, że jeśli będę
Konsekwentnie

Biegł, to dobiegnę wreszcie
Jeśli będę
Konsekwentnie
Biegł codziennie, to dobiegnę
Muszę biec bo

Odczuwam głód
Odczuwam presję
Odczuwam dół
Bo mam na sumieniu brud
Odczuwam chłód, gdy się oddam w depresję
Wtedy co mogę zrobić najlepsze to

Jechać na trening
Bo nic nie zmienisz
Jeśli niezmiennie jest podejście
Schodzić do nóg
Uczy mnie wrestler
Potem odpalę loop
I napiszę piosenkę